TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Glucksberga, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Połroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

PIĄTEK, $\frac{4}{16}$ CZERWCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{5}{15}$ *Czerwca*.

Przez Reskrypt CESARSKI 14 Maja mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy Pomocnik Jenerał-Sztab-Doktora floty Rzeczyw. Radzca Stanu *Lange*.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 22 Maja, dymisyonowany Jenerał-major *Naryszkin* przyjęty zostaje na nowo do służby w orszaku J C. MOŚCI.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 27 Maja, Dowodzca 1 odwodowego korpusu jazdy Jenerał-porucznik *Siewers 1* mianowany Dowodzcą 1 korpusu piechoty—Naczelnik 1 lekkiej dywizyi jazdy Jenerał-porucznik baron *Offenberg 1*, Dowodzcą 1 odwodowogo korpusu jazdy.—Wykreśla się ze spisów zmarły Dowodzca 1 korpusu piechoty Jenerał-adjutant *Krasowski*.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 28 Maja Dowodzca pułku Preobrażeńskiego gwardyi Jen.-major baron *Munk* zaliczony zostaje do armii i do zakładów wojskowych wychowania, oraz otrzymuje urlop dla poratowania zdrowia — dowodzcą tegoż pułku gwardyi mianowany Dowodzca pułku wzorowego pieszego Jen.-major *Żerkow 1* a dowodzący odwodową dywizyą oddzielnego Kaukazskiego korpusu Jen.-major *Maximowicz 1* dowodzcą tego ostatniego pułku.

— Na Zdanie Komitetu PP. Ministrów i przedstawienie P. Ministra Oświecenia N. CESARZ JMć raczył zatwierdzić Professora Zwyczajnego Uniwersytetu Św. Włodzimierza *Fedorowa* Rektorem tegoż Uniwersytetu na cztery lata.

— Oto jest przekład dosłowny Reskryptu CESARSKIEGO do JW. Radzcy Stanu Hube, z d. 27 Kwietnia. (Patrz numer 39).

NASZEMU *Radzcy Stanu (Статсъ Совѣтникъ) Vice-Dyrektorowi Kancelaryi* NASZEJ *Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego Janowi Hube.*

«W nagrodę odznaczonej gorliwością służby waszej i szczególnych prac w pełnieniu włożonych na was obowiązków, poświadczonych przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, najłaskawiej mianowaliśmy was kawalerem *Cesarsko-Królewskiego orderu* NASZEGO *Św. Stanisława pierwszego stopnia*, którego znaki przy niniejszém załączając, Rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według ustawy. Pozostajemy ku wam CESARSKO-KRÓLEWSKĄ łaską NASZĄ przychylni.»

— N. CESARZ d. 4 Lutego potwierdził nowe wyrachowanie normalne kosztów robot rządowych (урочное положеніе), ułożone w osobnym Komitecie przy Głównym Zarządzie Dróg kommunikacyjnych i publicznych budow. Ustawa o tem wydana załączona jest przy jednym z ostatnich numerów gazety Senatu.

Ukaz CESARSKI *do Rządzącego Senatu z d. 21 Maja.*

«Pozwoliwszy Ministrowi Skarbu i Głównozarządzającemu Korpusem Inżynierów górniczych jenerałowi piechoty hrabi *Kankrinowi* wyjechać w roku bieżącym na urlop dla poratowania zwątlonego zdrowia, rozkazuję: na czas jego nieobecności poufanemi jemu Wydziałami zarządzać na zasadzie Układu Praw (wyd. 1842 roku) Tomu 1 Ustanowienia Ministerstw artyk. 269, Towarzyszowi jego, Senatorowi, Rzeczywistemu Tajnemu Radzcy *Wronczenko*, który w tymże przeciągu czasu ma też zasiadać na sprawy tyczące się Ministerstwa Skarbu, w 1 Departamencie Rządzącego Senatu. O dniu wyjazdu i powrotu swego Minister Skarbu ma donieść Rządzącemu Senatowi.»

— N. Cesarz 9 Kwiet. potwierdził ustawę mającego się otworzyć w Petersburgu ze składek prywatnych zakładu edukacii biednych dziewcząt Ewangelickiego wyznania.

— Gazeta Senatu ogłosiła przywileje: 1) wydany 20 Kwiet. na lat 10 angielskiemu mechanikowi Bins i kupcowi Petersburskiemu Rebi, na wynalezione przez nich machiny do wyrabiania i przędzy jedwabiu. 2) wydany 26 Kwiet. cudzoziemcom Girard i Bouquet, na lat 10, na mechanizm do wydania przeciąglejszych tonów na fartepianie.

—

— Rektor Cesarskiego Uniwersytetu Petersburskiego podaje do wiadomości, że żądający wejść do liczby studentów Uniwersytetu powinni podać prośby przed 15 Lipca z wymienieniem w jakim fakultecie lub oddziale pobierać nauki mają i ze złożeniem dowodów swego pochodzenia i chsztu. Ci którzy ukończyli kursa w Gymnazjach przyłączą też attestata tych zakładów, a zostający w stanach podatkujących, świadectwa uwalniające od swoich gromad; nadto młodzi ludzie wiary Rzymsko-Katolickiej świadectwa odbytej spowiedzi, a wyznań Ewangelickich, świadectwa bierzmowania; nakoniec niemający sposobu wnoszenia ustanowionej opłaty za słuchanie lekcyj po 28 r. 57 k. srebrem rocznie, powinni załączyć przepisane na taki przypadek świadectwa, jako-to: dzieci szlachty i urzędników — od powiatowych Marszałków Szlachty, dzieci kupców i mieszczan od Rad miejskich (Думы) a dzieci cudzoziemców, artystów i ludzi rożnych stanów (разночинцевъ) — od Policyi Miejskiej lub Ziemskiej stosownie do miejsca ich pobytu. Examin przyjęcia, do którego wymaga się znajomość przedmiotów zupełnego Gymnazyalnego kursu, rozpocznie się 22 Lipca. Kto na termin nie będzie się stawił nie zostanie wcale na ten rok przyjęty do Uniwersytetu.

— W ciagu zeszłego Maja przejechało po Carskosielskiej żelaznej drodze 61,107 osób i dochod wyniosł 22,833 r. 64 kop. sreb.

—

— W przeszłą Sóbotę 29 Maja wyjechał z Petersburga morzem do Lubeki Członek Rady Państwa, Rzeczywisty Radzca Tajny Xiążę Xawery *Drucki-Lubecki.*

—

— Gazeta Odeska pisze co następuje: «Główna Zwierzchność kraju Noworossyjskiego odebrała nader ważną wiadomość, że pierwsze doświadczenie, odbyte w Kairze (w Egypcie) przez wysłaną ztąd rossyjską kommisyą lekarską (o której w czasie właściwym doniosł Tygodnik), nad zniszczeniem miazmatu zaraźliwego Czumy w zapowietrzonych rzeczach, za pomocą silnego ogrzewania, powiodło się zupełnie. Doświadczenie to będzie powtórzone i jeżeli w tym drugim razie prace kommisyi zostaną uwieńczone skutkiem, można już będzie uważać zagadnienie o *oczyszczaniu rzeczy od Czumy za pomocą ciepła* rozstrzygniętém ostatecznie i pomyślnie.

—

Warszawa.

Numera seryj Obligacyj udziałowych po 500 złp. wyciągnięte 1 Czerwca n. k. i mających losować się 19 tegoż miesiąca.

43	379	657	1,092	1,329	1,706	2,250	2,356	2,612
52	392	661	1,095	1,472	1,710	2,263	2,366	2,644
161	420	689	1,129	1,537	1,808	2,278	2,405	2,720
232	439	763	1,132	1,565	1,901	2,287	2,420	2,849
233	477	961	1,153	1,601	2,000	2,295	2,503	2,869
291	629	1,027	1,157	1,653	2,007	2,296	2,506	2,905
318	644	1,036	1,181	1,667	2,088	2,305	2,570	—
377	655	1,037	1,221	1,704	2,109	2,328	2,599	—

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Prussy. *Berlin 3 Czerwca.* J. C. Wysokość Wielka Xiężna Marya Mikołajowna, Xiężna Leuchtenbergska wyjechała ztąd do Petersburga.

Londyn 3 Czerwca. Królowa Jmć i Dwor wrócili z Claremont do stolicy 20 Maja.

— Dziś odbył się chrzest nowonarodzonej Xiężniczki która odebrała imiona: *Alix-Maud-Marya.* Król Jmć Hanowerski, który jeszcze nieprzybył do tutejszej stolicy, był reprezentowany jako ojciec chrzestny.

— Przedwczora bill o rozbrojeniu mieszkańców Irlandyi odczytany został poraz drugi większością 270 głosów przeciw 105.

— Na posiedzeniu 30 Maja sir Robert Peel zaprzeczył urzędowie wieści ogłoszonej przez jednę gazetę o ustąpieniu Anglii wysp. Sandwich.

— Rząd nieprzestaje posyłać do Irlandyi bronie i potrzeby wojenne. Dwa okręty parowe wojenne będą stały na kotwicy jeden w Torbert a drugi w Grass Island. Powodem tego rozwinienia sił są schadzki (meetings) zwoływane przez P. O'Connell w celu otrzymania dyzunii Parlamentowej, na które zbiera się po kilkakroć-sto tysięcy ludzi.

— Z rady lekarzy lord Melbourne niebędzie uczęstniczył tej sessyi w pracach Parlamentowych i przepędzi lato na wsi.

— Deficit sprawiony przez Sekretarza Wielkiego koniuszego Królowej wynosi do 8,000 funt. sterl. Deficit ten będzie w części pokryty przez teraźniejszego W. Koniuszego hrabię Jersey, a w części przez jego poprzednika hrabię Albemarle.

— Lady Jane Colville, wdowa jenerała sira G. Colville utraciła życie smutnym przypadkiem. Ta Dama, chcąc zapieczętować list, postawiła świecę przy swoim taborecie i w tejże chwili suknie jej ogarnięte zostały ogniem. Mimo skory ratunek, podany przez córkę lady i domowych, niewprzód ogień zdołano ugasić, aż kiedy ta dama była już okropnie opalona. Umarła w straszliwych cierpieniach. Oko-

licznością prawdziwie godną zastanowienia jest, że zmarły jej małżonek, długo przed zgonem, miał ciągle przeczucie nieszczęścia które się zdarzyło, i nigdy niepozwalał żeby zapalano ogień na kominku sypialnego pokoju lady.

— Okręt *Majestic* przywiozł wiadomość o zajęciu w posiadanie, 21 Marca, wyspy Fernando Po, w imieniu Królowej Izabelli II, przez okręt wojenny Hiszpański *Nerion*.

— Małżeństwo Xiężniczki Augusty Cambridge z Wielkim Xięciem Następcą Mecklembourg-Strelitz ma się odbyć pierwszych dni Lipca. Mówią że Gabinet wniesie na izby żądanie udzielenia xiężniczce 3,000 f. st. dochodu.

— W tych dniach Minister Spraw Wewnętrznych oświadczył izbie Niższej, że Vice-Król i Lord-Kanclerz Irlandyi odebrali w swych ogólnych instrukcyach rozkaz opierania się wszelkim pokuszeniom ku odwołaniu unii Parlamentowej, i że ten ostatni w skutek takowych instrukcyj złożył z urzędu kilku sędziów pokoju.

Paryż 29 Maja. J. K. W. Xiężna Klementyna i Jej Małżonek odpłynęli 24 Maja z Brest do Lizbony.

— Otrzymano wiadomość przez Londyn że J. K. W. Xiążę de Joinville stanął 27 Marca w stolicy Brezylii Rio Janeiro.

— Monitor urzędowy ogłasza następną depeszę telegraficzną:

Tulon 25 Maja.

Jenerał de Bar do Marszałka Ministra Wojny. Alger 23 Maja. «Xiążę d'Aumale pisze z obozu swego w Chabounia 20 Maja.» Smala (*) Abdel-Kadera jest zabrana, skarbiec dostał się w nasze ręce, wojsko regularne piesze rozbite i rozproszone, 4 chorągwie, jedno działo, ogromne łupy, mnóstwo ludzi i znaczne trzody są naszą zdobyczą.»

«22 Xiążę miał przybyć do Bogar. Kolumna jego odprowadzi łupy do Mitidżia.»

— 27 Minister Skarbu złożył izbie Parów projekt prawa o cukrach, przyjęty w izbie Deputowanych. Tegoż dnia izba Parów ukończyła rozprawy nad prawem o policyi teatrów, które przyjęła 94 głosami przeciw 6.

— Umarł sławny Geometra Lacroix mając lat 78 wieku.

— P. Piscatory wyjechał z tąd do Grecyi na miejsce P. de Lagrenée, ministra Rezydenta przy Dworze Ateńskim.

— Po długich doświadczeniach Rząd nakazał wprowadzenie kuchni dystyllujących wodę morską, wynalezionych przez PP. Peyre i Rocher, na 14 budujących się teraz pakiebotach.

Hiszpanija. Wyrokiem Regenta z d. 26 Maja kortezy zostały rozpuszczone i zwołane na 26 Sierpnia. Jenerał Cortines mianowany kapitanem jeneralnym Katalonii, jen. Seoane kapitanem jen. Aragonii, jen. Hoyos prowincyj baskich, a P. Nogneros ministrem Wojny na jego miejsce. Amnestya powszechna udzielona została wszystkim hiszpanom osądzonym za przestępstwa polityczne popełnione od 1-go Września 1840. W Madrycie i wszystkich większych miastach prowincyonalnych panuje największa fermantacya z powodu rozpuszczenia kortezów i obawiają się powstania.

Turcya. W Dostrzegaczu Austryackim donoszą o zupełnem uśmierzeniu rozruchów wynikłych w Bosnii. 18 Maja przywodzcy powstania udali się do obozu Rządzcy i przyjęli podane przez niego warunki.

(*) *Smala* znaczy pociągi, rzeczy, namioty, kassę, nawet żony i dzieci wodza arabskiego.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 3 Czerwca. Król Jmć Hanowerski przybył wczora do tutejszej stolicy w kilka godzin po odbytym Chrzcie nowonarodzonej Xiężniczki, na którym J. K. M. był reprezentowany przez X. Cambridge. — Obie izby odroczyły się na święta Zesłania Ducha Św. — Poruszenie (agitation) na rzecz odwołania Unii Irlandyi czyni wielkie postępy; O'Connell miewa prawie codziennie mowy, które zgromadzają mnóstwo słuchaczów. Srednia klassa dotąd obojetna, zaczyna należeć do meeting. Na zebraniu publicznem w Longford, biskup z Ardagh miał znowu nader eneegiczną mowę w duchu tegoż zebrania.

Paryż 3 Czerwca. Po kilkodniowém roztrząsaniu prawa o przetopieniu monety miedzianej i po przyjęciu kolejno wszystkich artykułów tego prawa, izba deputowanych odrzuciła wczora całkowity projekt (l'ensemble de la loi) 158 głosami przeciw 147.

— Dziś ma być rozdane zdanie sprawy P. Bignon o budżecie.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

ROZMAITOŚCI.

ROZMOWA LITERACKA.

«Ażeby dać wyobrażenie o zdaniach z jakiemi względem dzisiejszego stanowiska literatury naszej występują niektórzy jej znawcy i miłośnicy w Litwie, niżej podpisany ośmiela się przesłać do Redakcji Tygodnika krótki wyjątek z rozmowy zdarzonej o tym przedmiocie.

— Czy nie podoba się Panu należeć do liczby prenumeratorów *Ateneum*, na które mogę służyć prospektem i biletem? Wydawca znajomy, P. *J. Kraszewski.*

— I nie, dziękuję... Nie chcę i nie wezmę...

— I czemuż to Pan tak nie łaskaw na to pismo? Wszakże ono, po upadku wszystkich dzienników i czasopismów w Wilnie, jedno pozostało u nas..? Już i pierwszy zeszyt trzeciego oddziału wyszedł.

— Otoż właśnie czytałem go, i za nic więcej nie będę.

— I dla czegoż?

— Tak; same fraszki w tém pismie. Nie warto brać w rękę.

— Dziw, że to słyszę z ust pańskich! i gdybym przed

kilkunastą laty nie słuchał był z Panem kursu nauk w Uniwersytecie, posądziłbym Pana nie powiem o co; ale, przypomniawszy sobie, żeśmy się razem przesuwali przez Wilno, nie mogę pojąć dla czego Pan tak się odzywasz o *Ateneum*. Piękne zachęcenie dla P. *Kraszewskiego!*

— I dobrzeby on zrobił gdyby przestał wydawać to swoje *Ateneum*...

— Dla czegoż? Chyba Pan zostałeś nieprzyjacielem oświaty?.. Ale nie wiem coby mogło dać powod do tego.

— I owszem, ja lubię literaturę i książki, ale nie *Ateneum*.

— I czém że ono tak zraziło Pana?

— Pustkami, i koniec na tém.

— Nie rozumiem... i prosiłbym o udowodnienie tej krytyki.

— Udowodnię i bardzo prędko, bo przytoczę tylko *ruską skazkę Pantaleona Kuleszy.*

— A coż w niej niedorzecznego Pan widzisz?

— Brednie, i koniec na tém. Co to ma nas obchodzić jakieś jezioro wyschłe w Woroneżu!

— Bardzo przepraszam. Pan się mylisz; i powiem nawet otwarcie, że choć jesteś prezydentem sądu..., ale wyrok pański o *skazkach P. Kuleszy* nie dowodzi sumienia.

— Ale czego się tak gniewasz mój Panie D.... Może pozwolisz na fajkę?.. Marcinie! podaj fajkę!

— Tak Panie Prezydencie, Pan się mylisz, i, jak uważam, powtarzasz nie swoje ale cudze zdanie.

— Et, lepiej dajmy temu pokoj, i mówmy o czém inném.

— Nie; ja muszę rozprawić się z Panem. Pan byłeś uczniem uniwersytetu, jesteś obywatelem i urzędnikiem, masz piękny majątek, żonę i dzieci, więc, mając obowiązki dla ogółu, nie powinieneś wyrokować tak krzywo. Jeżeli Pan przed swymi sąsiadami rozgłosisz podobne zdanie, to może kto i uwierzy Panu. A pańskie zdanie niesłuszne i szkodliwe nawet.

— No, dobrze, niech będzie szkodliwe, a tymczasem może pozwolisz na likier..? Marcinie! podaj tu séra!

— Pan tak lekce nie waż *ruskich skazek*, bo one mają swoję wartość, choć może nie przez wszystkich jeszcze pojętą...

— A zmiłuj się, coż tam za wartość, że kozak z biesem harcuje po błotach..?

— Toż bo to i bieda, że my tylko widzimy kozaka i błoto, a tego dojrzeć nie chcemy w jakim celu P. *Romuald Podbereski* stara się zaznajomić nas z *ruskiemi skaskami*. Pan chyba nie wiesz jak dziś pracują nad odżywieniem źródeł słowiańszczyzny..? Czy Panu znajome dzieła *Maciejowskiego, Wojcickiego i Gołembiowskiego*, i pisma *Michała Grobowskiego*, którego i wizerunek umieszczony w pierwszym zeszycie *Ateneum?*

— I, daj im pokoj... Morcinie! nałoż świeżego tytuniu!

— Gdybyś Pan przeczytał *Literaturę i Krytykę P. Grabowskiego*, albo jego *Korrespondencją literacką*, tobyś nabył innego zdania o *ruskich skazkach i o Ateneum.*

— A kto je tam będzie czytać!.. Marcinie!..

— Zapewne; taką koleją nie ma się co dziwić, żeś Pan tak uprzedzony. Ale jakkolwiek bądź, jednakże proszę o przyjęcie biletu...

— I, chowaj Boże!... nie wezmę...

— Ależ Pan utrzymujesz gazetę francuzką, i płacisz za nią kilkadziesiąt rubli; więc czyż zechcesz żałować parę dukatów na pismo, którego byt powinniśmy podtrzymywać ile tylko można? Pan wyobraź sobie, że *gazette de France* podrożała o siedm rubli, albo żeś przegrał je w preferansa....

— I, nie męcz mię, zmiłuj się bo nic z tego nie będzie.

— Pan musisz być miłośnikiem sztuk pięknych; bo masz u siebie obrazy i pejzaże; więc i z tego względu zalecam *Ateneum. P. Kraszewski* udziela w niém wiadomości o dziełach znakomitych malarzy i artystów, znajdujących się po domach naszych obywateli; czego nikt przedtém niezrobił....

— A na coż mi ta wiadomość potrzebna?

— Jakto? Czyż Pan niewiesz o wpływie sztuk pięknych na ludzką społeczność? Wszakże one obudzają w nas gust do piękności, podnoszą twórcze siły umysłu i łagodzą nawet obyczaje?... Pan niezaprzeczysz, że ta gałąź umiejętności i dziś jeszcze w zaniedbaniu i w pogardzie u nas; a *P. Kraszewski* stara się obalić ten przesąd...

— Et, bałamucisz mój Panie D..., a tymczasem fajka twoja zgasła.

— I owszem: już ją skończyłem i wychodzę; ale wprzódy zostawię Panu prospekt i bilet na *Ateneum.*

— I, niezostawuj, bo nazad odeszlę.... Ja i bez tego mam dość do czytania. Ot leżą książki jakiegoś *Johna of Dycalp.*

— I jakże się podobają jego pisma?

— At sobie! dobre do poduszki kiedy sen morzy...

— A wiesz-że Pan kto jest ten P. *John Dycalp?*

— To musi być poznańczyk albo galicjanin.

— Ot widzisz Pan jaką dolę literatura ma u nas! Autor tych powiastek o kilkanaście mil ztąd mieszka; wszystkie cudze dzienniki podziwiają jego dowcip; a my, żyjąc z nim w jednej gubernji i w sąsiednim nawet powiecie, niewiemy gdzie on i kto on taki?...—

—

W godzinę potém lokaj P. Prezydenta odniosł mi prospekt i bilet na *Ateneum.*

DOMINIK TIRBUSZON.

Ex-Sekretarz b. Sądu granicznego apell... i t. d.

D. 16 Maja 1843 roku.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Іюня 3-го 1843. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.